

Mieście nadzieję

śl. A. Asnyk, muz. Z. Preisner

kap. II

Mieście nadzieję!... Nie tę lichą, marną	a h ⁷ ₅ a/C a
Co rdzeń spróchniały w wąły kwiat ubiera,	C G7 E7
Lecz tę niezłomną, która tkwi jak ziarno	F G a
Przyszłych poświęceń w duszy bohatera.	h ⁷ ₅ - E a

Mieście odwagę!... Nie tę jednodniową,
Co w rozpaczliwym przedsięwzięciu pryska,
Lecz tę, co wiecznie z podniesioną głową
Nie da się zepchnąć z swego stanowiska.

Mieście odwagę... Nie tę tchnącą szalem,	h cis ⁷ ₅ h/D h
Która na oślep leci bez oręża,	D A Fis7
Lecz tę, co sama niezdobytym wałem	G A h
Przeciwnie losy stałością zwycięża.	cis ⁷ ₅ Fis h

Przestańmy własną pieścić się boleścią,
Przestańmy ciągłym lamentem się poić!
Kochać się w skargach jest rzeczą niewieścią,
Mężom przystoi w milczeniu się zbroić.

Lecz nie przestajmy czcić świętości swoje	c d ⁷ ₅ c c
I przechowywać ideałów czystość;	Es B G7
Do nas należy dać im moc i zbroję,	As B c
By z kraju marzeń przeszły w rzeczywistość	d ⁷ ₅ G c

Mieście nadzieję!... Nie tę lichą, marną	a h ⁷ ₅ a/C a
Co rdzeń spróchniały w wąły kwiat ubiera,	C G7 E7
Lecz tę niezłomną, która tkwi jak ziarno	F G a
Przyszłych poświęceń w duszy bohatera.	h ⁷ ₅ - E a